

Po pięciu dniach pobytu, na które złożyły się m.in. spotkania w sprawie nowego stadionu, spotkanie z prefektem Gabriellim oraz rozmowa z Francesco Tottim, James Pallotta opuścił Rzym. Prezydent Romy wyleciał z Fiumicino wczoraj z samego rana. W czasie lotu udzielił wywiadu dla oficjalnej strony Romy poprzez komunikator *Whatsapp*.

Czas na kawę w twoim hotelu?

- Jestem w samolocie, nad Francją. Chcecie pogadać?

Tak, chcę zapytać o parę rzeczy...

- OK.

Byłeś zadowolony w trakcie swojego powrotu do Rzymu?

- Pięknie było zobaczyć piłkarzy po tak długim czasie. Zbyt długo mnie nie było.

Kochasz Rzym, powinieneś spędzać tu więcej czasu...

- Chciałbym zawsze spędzać tu jak najwięcej czasu. Mam jeszcze kilka miejsc do odwiedzenia, ale mam nadzieję, że moja ostatnia wizyta jest początkiem kolejnej, dużo dłuższej.

Co robiłeś podczas tego przyjazdu?

- Większą część tygodnia byłem zaangażowany w spotkania w celach komercyjnych. Miałem w piątek bardzo przymną rozmowę z prefektem Gabriellim.

Bawiłeś się w środę na meczu z BATE Borysów?

- Uważam, że zespół pokazał się z dobrej strony zwłaszcza po przerwie. Oczywiście spodziewałem się spokojniejszej atmosfery, awans w Lidze Mistrzów jest ważny z

wielu powodów.

Widziałem zdjęcie twoje i Tottiego na Twitterze...

- Kocham Francesco, bardzo żałuję, że nie oglądałem go grającego gdy był młody. Jest skromną supergwiazdą i oczekuję, że przed następnych 20 lat może nadal pisać ważną część historii Romy.

Dlaczego wszędzie w Rzymie chodzisz pieszo?

- Chodzenie pieszo jest najlepszym sposobem na poznanie miasta. Tym bardziej w Rzymie, gdyż gdy postawisz kolejnych dziesięć kroków, zobaczyć coś innego, niesamowitego historycznie.

Lubisz rozmawiać z kibicami na ulicy?

- Kibice rozmawiają ze mną za każdym razem gdy spaceruję, jednak tu nie mogę im pomóc. Są najbardziej namiętni i najlepsi na świecie. To sprawia, że mam pragnienie odniesienia dla nich sukcesu.

Co chciałbyś powiedzieć kibicom?

- Oczywiście kibice mają swoją opinię na temat zespołu. Mają swoje powody i polemika jest użyteczna gdy jest konstruktywna. Większość mówi mi, abym utrzymywał kurs i chcę im podziękować, starając się zrobić coś z czego będą mogli być dumni.

Nowa strona Romy nie przypomina innych...

- Dokładnie. Nie chciałem zbudować czysto sportowego portalu. Opracowaliśmy strategię zbudowania platformy z całą zawartością Romy. Kibice Romy mogą być najbardziej kreatywnymi jakich kiedykolwiek spotkałem.

Chcesz zmienić wszystko bardzo szybko...

- W mojej naturze leży właśnie zmienianie spraw w szybkim tempie. Pierwszym, który jest sfrustrowany, gdy sprawy nie idą tak szybko jak powinny jestem ja sam. Potrzeba czasu, jednak nie należę do cierpliwych i nienawidzę przegrywać.

Najlepsze z ostatniej podróży?

- Oczywiście fakt, że weszliśmy do najlepszej 16 Europy.

Zobaczmy ciebie w Rzymie w 2016 roku?

- W przyszłym roku spędzę więcej czasu w Rzymie.

Przesłanie do kibiców?

- Wspierajcie graczy, są świetnymi ludźmi.

Autor: abruzzo